

szczególne podejście autora, wydaje się, że trudno byłoby ją uznać za wyłączny podręcznik, a raczej jedną z kilku pozycji w dydaktyce, choć niewątpliwie pozytywnie wyróżniającą się i godną polecenia.

■ Tomasz Klin

***Sport w stosunkach międzynarodowych*, red. A. Polus, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, ss. 224.**

Relacje pomiędzy sportem a ogólnie rozumianą polityką międzynarodową nie doczekały się jeszcze w Polsce kompleksowego opracowania. Pomysł taki zrodził się w 2007 r. w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego. Grupa absolwentów Uniwersytetu, zafascynowana sportem wpadła na pomysł wypełnienia luki w informacjach dotyczących relacji między sportem a stosunkami międzynarodowymi w piśmiennictwie polskim. Impulsem, który był bezpośrednią przyczyną zainteresowania relacjami między omawianymi aspektami, było przyznanie Chinom prawa organizacji letnich igrzysk olimpijskich w 2008 r. i związane z tymi igrzyskami wielkie nadzieje w kwestii zmiany polityki Pekinu w dziedzinie ochrony praw człowieka. Nie bez znaczenia jest również fascynacja autorów sportem. Omawiana praca nie ma na celu kompleksowego wyjaśnienia relacji między sportem a polityką międzynarodową. Założeniem autorów było ukazanie w Polsce pierwszego opracowania będącego głosem w dziedzinach, w których sport

wywiera szczególnie wpływ na decyzje polityczne a decyzje polityczne są ściśle powiązane z wydarzeniami sportowymi.

Publikacja może z powodzeniem służyć jako uzupełnienie wykładów, jako materiał pomocniczy w czasie zajęć poświęconych procesom, jakie zachodzą we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Będzie z powodzeniem również źródłem informacji dla kibiców i sympatyków sportu, którzy będą mogli znaleźć odpowiedzi na nurtujące pytania z zakresu wydarzeń związanych z międzynarodową rywalizacją sportową. Faktem jest bowiem, że współczesny sport pozostaje dyscypliną, w której stykają się interesy polityczne, ogromne biznesowe pieniądze i w końcu uczucia narodowe.

Odkąd pojawiła się nowożytna idea ruchu olimpijskiego, rywalizacja sportowa wiązana była z polityką. Podstawowym jej aspektem była rywalizacja między państwowa. Pojawia się twierdzenie o powstaniu platformy, która stanowi swego rodzaju pomost ułatwiający porozumienie międzynarodowe i wymuszający stosowanie pewnych reguł i zachowań, tak by była możliwa rywalizacja *stricto* fizyczna. Przytaczanym często przykładem rywalizacji między państwowej jest rywalizacja między ZSRR a USA w czasie trwania zimnowojennego okresu podczas igrzysk olimpijskich. Rywalizacja między mocarstwami, widoczna była zwłaszcza w czasie końcowych klasyfikacji medalowych. Można było również zauważyć rywalizację między wymienionymi mocarstwami, już w trakcie starań o przyzna-

nie prawa do organizowania na swoim terenie igrzysk. Wspieranie przez rządy wszelkich działań związanych z decyzją Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, co do miejsca odbywania igrzysk uwidoczniło, jakie wielkie jest powiązanie między sportem a polityką. Najtrafniejszym jednak przykładem międzynarodowych działań kooperacyjnych jest funkcjonowanie różnych instytucji, federacji czy organizacji mających na celu zarządzanie poszczególnymi dyscyplinami bądź samą organizacją zawodów sportowych na różnych szczeblach.

Znacząco twierdzi się, iż w obszarach badawczych stosunków międzynarodowych w odróżnieniu do historii czy socjologii sport nie jest tematem zbyt dużych zainteresowań i nie poświęca się tej dyscyplinie zbyt wiele miejsca. Taki stan rzeczy tłumaczy się zawężeniem zainteresowania czy raczej skupieniem się *stricte* na sprawach wąsko rozumianego bezpieczeństwa międzynarodowego. Innym argumentem powodującym mniejsze zainteresowanie sportem w stosunkach międzynarodowych jest ogromny zakres tematyczny relacji transnarodowych, których sport jest niestety tylko niewielkim elementem. Jednakże biorąc pod uwagę państwocentryczne perspektywy stosunków międzynarodowych, wymienia się wiele przykładów powiązania i przeplatania ze sferą sportu. Do takich zalicza się chociażby przyczyny i konsekwencje ataku terrorystycznego w czasie trwania igrzysk olimpijskich w 1972 r. czy niedopuszczanie reprezentacji Republiki Południowej Afryki do startów olimpijskich w latach 1960–

1994. Powodem takiego traktowania był panujący w tym kraju system segregacji rasowej czy bojkoty igrzysk olimpijskich w Moskwie i Los Angeles przez USA i ZSRR.

Jasność reguł jest podstawową cechą przyczyniającą się do popularności i powszechności rywalizacji sportowej. Jednakże charakterystyczną cechą jest to, iż wszelkie kontrowersje dotyczące wydarzeń sportowych, dotyczą niestety wydarzeń pozastadionowych. Skupiają się na procesach związanych z ustalaniem reguł, zasad gry, które mogłyby zostać zaakceptowane przez ogół transnarodowej społeczności wybiegającej poza kibiców i sportowców. Ważnym jest, aby nie zapominać, iż relacje między sportem a polityką międzynarodową są tylko niewielką częścią procesów związanych z działaniem i funkcjonowaniem międzynarodowej społeczności sportowej. Jednym z najnowszych wydarzeń, jakie wywołało lawinę dyskusji międzynarodowych była sprawa południowoafrykańskiego biegacza Oscara Pistoriusa. Sportowiec naciskał na Międzynarodowe Stowarzyszenie Federacji Lekkoatletycznych, by zezwoliło mu na udział i rywalizację w igrzyskach olimpijskich w Pekinie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż Pistorius uprawiał lekką atletykę dzięki protezom nóg z włókna węglowego. Argumentował, iż protezy, dzięki którym może uprawiać sport nie przyczyniają się w żaden sposób do tego, że osiąga dobre wyniki, a już tym bardziej, że dzięki protezom jest w stanie osiągnąć wyniki lepsze od pełnosprawnych sportowców. Sprawę niepełnosprawnego sportowca

winno przedstawiać się i analizować w kilku sferach. Sfery pokazują wyraźnie kompleksowość i ogromne powiązanie między sportem a innymi sferami życia. Pierwszą ze sfer jest sfera moralna, powołująca się na funkcję integracyjną sportu. Zwolennicy Pistoriusa uważali, iż sport powinien przełamywać bariery, łączyć ludzi, a nie tworzyć coraz to nowe i sprawiać, by podział na lepszych i gorszych uległ całkowitemu unicestwieniu, a przede wszystkim nie powinien przyczynić się do dyskryminacji osób niepełnosprawnych. Drugą przytaczaną sferą jest sfera technologiczno-medyczna, która powinna odpowiedzieć na pytanie, czy protezy używane przez Oscara Pistoriusa pomagają w osiągnięciu lepszych wyników sportowych. Wyniki dostarczane przez samego zainteresowanego, dokumentowały fakt, iż protezy nie dają żadnej przewagi nad pełnosprawnymi sportowcami, jednakże faktem jest, iż materiał, z którego protezy wykonano, wyklucza całkowicie jakiegokolwiek kontuzje kończyn dolnych, czego niestety nie mogą się ustrzec pełnosprawni sportowcy. Kolejną z przedstawianych sfer jest sfera prawna. Przypadek Oscara Pistoriusa może mieć podwójne podłoże. Po pierwsze, może przyczynić się do wykorzystywania przez innych zawodników wszelkich nowinek technicznych do uzyskiwania lepszych wyników w różnych dyscyplinach sportowych, a z drugiej zaś strony może przyczynić się do zmniejszenia wykorzystywania środków farmakologicznych. Mówi się, że dopuszczenie do startu olimpijskiego niepełnosprawnego Pistoriusa, może przy-

czynić się do walki między wykorzystywaniem udogodnień technicznych a tradycyjnym techno-dopingiem. Efektem takiej decyzji, może być dogłębna analiza i zmiany w tak zwanym ustalaniu zasad czy reguł gry, które prowadzą do odrzucenia bądź przyjęcia określonych rozwiązań.

Kolejna sfera, przytaczana pod kątem istotniejszej sytuacji to sfera komercyjno-financeowa. Oscar Pistorius stał się gwiazdą światowego formatu, w kraju już wcześniej był rozpoznawalny, stał się produktem marketingowym, na którym można i zarabia się ogromne pieniądze. Zatrudniany jest przez międzynarodowe koncerty produkujące sprzęt sportowy. Przykładem jest chociażby występ w kilku reklamach firmy Nike. Sportowiec ten zdaje się być wspaniałym obiektem dla firm pragnących sprzedać produkty z kilku powodów. Jednym z nich jest to, iż utożsamia on walkę z przeciwnościami losu i mimo wielkiej ilości przeciwników dopuszczenia do rywalizacji z pełnosprawnymi sportowcami. Determinacja Pistoriusa budzi powszechny podziw, co tylko poprawia statystyki sprzedaży towarów firm, które wykorzystują osobę niepełnosprawnego sportowca jako produkt marketingowy. Mówi się, że sprawa Pistoriusa łączy ze sobą różne sfery życia społecznego, jest pomostem w relacjach pomiędzy sportem, biznesem a sferą popkultury.

Stwierdza się, iż nie można jednoznacznie zdefiniować stosunku sportu do polityki międzynarodowej. Część autorów twierdzi, że sport jest integralną częścią polityki, pozostali uważają, że sport jest tyl-

ko specyficznym narzędziem poszczególnych państw do prowadzenia polityki międzynarodowej. Jednakże głównym atutem pracy jest rzetelne, szczegółowe podejście do przedmiotu badań, według którego sport jest ważną sferą aktywności ludzkiej, która przewleka się z innymi dziedzinami życia. Dlatego też autorzy opracowania przyjęli za zasadne próbę przybliżenia, czy nawet wręcz prezentacji przenikania się sportu i ogólnie rozumianych stosunków międzynarodowych. Sport jest jedną z aktywniejszych sfer człowieka i jak mówi Polus „jego związki z polityką powinny być widziane jako wielopoziomowe interakcje, które przenikają się ze sferami komercyjną i kulturową” (s.11).

Zauważa się, że gwiazdy sportu stają się rozpoznawalne na całym świecie, jednakże uwaga publiczna nie jest skupiona tylko i wyłącznie na wynikach, jakie osiągają na arenie sportowej. Ważnym aspektem, który znajduje się też w centrum uwagi jest życie prywatne gwiazd sportu. Czynnikiem, które miały ogromny wpływ na taki rozwój zainteresowania prywatnością był wielki rozkwit środków masowego przekazu i ogromny wzrost popytu na imprezy i wydarzenia medialne. Drugim czynnikiem jest potrzeba „ludzi ikon”, które w wielkim stopniu przyczyniają się do popularyzacji danej dyscypliny sportowej. Za przykład gwiazdy, która pełniła funkcję międzynarodowej ikony futbolu, przez wiele lat podawano Davida Beckhama. Podobną funkcję pełniła Anna Kurnikowa, uprawiająca tenis ziemny. Podobną rolę pełnił w koszy-

kówce Michael Jordan czy w końcu Michael Schumacher reprezentujący Formułę 1. Faktem jest, iż zarówno Jordan jak i Schumacher w swych dyscyplinach byli absolutnymi dominatorami, natomiast Kurnikowa i Beckham nie byli postrzegani przez wielu specjalistów jako najlepsi sportowcy w uprawianych przez siebie dyscyplinach. Jednakże pojawienie się w rankingach 100 najpiękniejszych ludzi świata magazynu „People” spowodowało wielkie zainteresowanie sportowcami i uznanie ich za „produkty popkultury”.

Współczesny sport związany jest nierozdzielnie z działalnością biznesową, przy czym rywalizacja sportowa jest doskonałym przykładem rozwoju organizacji społeczeństwa obywatelskiego. Zauważa się bezsprzecznie, że związane ze sportem międzynarodowe wydarzenia polityczne nie mogą być rozpatrywane bez poruszania kwestii społeczno-gospodarczej, w której się odbywają. Mówi się, iż organizacja największej imprezy sportowej w 2008 r. przez Chiny, dążenia niepodległościowe różnych narodów czy zagadnienia rasizmu i ksenofobii na stadionach również powinny być analizowane przez pryzmat moralności, kwestii finansowych i prawnych. Natomiast ze względu na poziom analizy, jakiej podjęli się autorzy, wyróżnia się dwa podejścia do rozważań nad powiązaniem między sportem a polityką międzynarodową. Pierwszym podejściem jest podejście ogólne, drugim zaś przedmiotowe. W przypadku pierwszego, sport traktowany jest jako ogólnoswiatowy fenomen, który kształto-

wany jest z jednej strony przez globalne trendy, z drugiej przez konkretne wydarzenia międzynarodowe mogące i wpływające w znacznym stopniu na wygląd rywalizacji sportowej. Dodatkowo też ogólnosiawtowa arena sportowa jest obszarem, na którym tworzą się nowe trendy, nowe normy i zachowania, które w efekcie przenoszone są na inne obszary działalności i aktywności ludzkiej. Doskonałym przykładem występowania takich procesów jest zwiększająca się w szybkim tempie komercjalizacja sportu. Współuczestniczenie w rywalizacji sportowej reprezentacji, które nie posiadają pełnej podmiotowości prawnomiędzynarodowej na równi z innymi reprezentacjami państw jest również doskonałym przykładem zachodzenia takich procesów.

Podjęcie przedmiotowe wiąże się ze szczegółowym badaniem jednej dyscypliny bądź konkretnego wydarzenia czy występowania precyzyjnie zdefiniowanych fenomenów występujących na arenie międzynarodowej w sferze sportu. Jako uzasadnienie tej tezy podaje się przykłady badań nad funkcjonowaniem i konstrukcją reżimów, które mają na celu wyeliminowanie dopingu w sporcie, starania Kosowa o pełne członkostwo w międzynarodowych federacjach sportowych.

W analizowanej pracy zawarto w różnych częściach, przeplatające się między sobą, obydwie wymienione powyżej podejścia. Jednakże wnioskuje się, iż autorzy nie mieli na celu udowodnienia bądź obalenia jakichkolwiek tez na temat relacji sportu z polityką. Zamierzeniem było zaprezen-

towanie różnych przykładów wzajemnego przenikania się obydwu dziedzin aktywności ludzkiej.

Praca podzielona została na osiem rozdziałów. W rozdziale pierwszym autorstwa Marzeny Józefczyk i Andrzeja Polusa poruszony został problem użyteczności trzech dominujących w obszarze stosunków międzynarodowych podejść teoretycznych dla badań nad relacjami pomiędzy sportem a polityką międzynarodową. Twierdzi się, iż nie bez przyczyny paradygmaty, realistyczny, liberalny i społeczno-konstruktywistyczny są najważniejszymi, jakie poddane zostały analizie. Pozycja, jaką zajmują oraz znaczenie były głównym powodem przedstawienia i poddania badaniu. Na szczególną uwagę zasługuje, ciekawie przedstawione przez autorów rozdziału, rozważenie możliwości eksplanacyjnych różnych odmian feminizmu dla procesów rozwoju sportu w epoce nowożytnej i jego relacji z polityką wewnętrzną i międzynarodową. Wnioskuje się, iż celem autorów rozdziału było scharakteryzowanie teorii realistycznych oraz omówienie ich zdolności eksplanacyjnych w szczególności do interakcji sportu i polityki. Używane często pojęcie „teorie realistyczne” określają zarówno klasyczny realizm, jak i neorealizm. Pojawiające się nazwiska, jak Tukidydes (realizm kompleksowy), Piccolo Machiavelli (realizm fundamentalistyczny), Jean Jacques Rousseau (realizm konstytucjonalistyczny) czy Thomas Hobbes (realizm strukturalny) uznawane są przez autorów za prekursorów realizmu.

Rozdział drugi autorstwa Łukasza Panfila, odnosi się do regulacji prawnych dotyczących dziedzin sportu w obrębie państw Unii Europejskiej. Autor w sposób syntetyczny przedstawił wzajemne przenikanie się przepisów wewnętrznych międzynarodowych organizacji sportowych, aktów prawnych dotyczących sportu w poszczególnych państwach, prawa wspólnotowego Unii Europejskiej i werdyktów Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Wnioskuje autor, iż prawo wspólnotowe, jak i prawo sportowe nie są jeszcze ugruntowane, gdyż nierozwiązana zostaje kwestia Traktatu konstytucyjnego dla Europy. Dopóki procesy związane z przemianami, przepychankami na obszarze Unii definitywnie się nie unormują trudno jest mówić o stworzeniu systemu prawa odnoszącego się do sportu.

W trzecim rozdziale Marzena Józefczyk zaprezentowała przykłady przenikania się polityki międzynarodowej i sportu podczas nowożytnych igrzysk olimpijskich. Wybrane przez autorkę znane przykłady przejawów polityzacji rywalizacji sportowej, jak bojkoty olimpijskie w pierwszej połowie lat 80. XX w., atak terrorystyczny podczas igrzysk olimpijskich w Monachium czy międzynarodowa kampania przeciwko systemowi segregacji rasowej w Afryce Południowej w szczególny sposób odzwierciedlają czytelnikowi interakcje zachodzące między polityką międzynarodową a sportem. Przytoczone przykłady w szczególny sposób odzwierciedlają ówczesną sytuację społeczno-międzynarodową na obszarach państw opisanych przez autorkę. Szczegól-

nie ciekawie autorka porównuje, doszukuje się podobieństw a w efekcie zwraca uwagę na różnice przy tworzeniu analogii pomiędzy igrzyskami, które odbyły się w trzech różnych okresach historycznych. Poddaje badaniu i analizie igrzyska z 1936 r., które odbyły się w Berlinie, igrzyska z 1980 r., które odbyły się w Moskwie (słynny gest Kozakiewicza) i ostatnie, zakończone w sierpniu 2008 r. w Pekinie, które jak twierdzi Józefczyk „były najbardziej upolitycznionymi zawodami od końca zimnej wojny, począwszy od decyzji o przyznaniu Chinom prawa do organizacji tych zawodów, wydanej przez MKOL w 2001 r., do przebiegu samych igrzysk włącznie” (s. 70). Przyznanie Chinom prawa organizacji igrzysk, wywołało lawinę krytyki oraz od początku budziło kontrowersje wokół przestrzegania praw człowieka w Chinach, jak również zwracano uwagę na kwestie ochrony środowiska naturalnego czy w końcu kwestie autonomii i łamania praw człowieka w Tybecie. Zamieszki, jakie odnotowano na początku 2008 r. w Tybecie wywołały lawinę gróźb bojkotu ze strony państw zachodnich, jednakże tylko gróźbami pozostały.

W kolejnej części pracy zatytułowanej „Globalizacja sportu”, Paweł Burzała podjął próbę wskazania, w jakim stopniu ogólnie rozumiana rywalizacja sportowa nie ulega i wpływa na kształt procesów globalizacyjnych występujących w świecie współczesnym. Autor podjął odważną próbę usystematyzowania i uporządkowania przemian zachodzących wokół aren sportowych i na nich samych, omawiając je w trzech wza-

jemnie przenikających się sferach. Sferze społecznej, gospodarczej i polityczno-międzynarodowej. Autor w wywodach szeroko omawia pojęcie globalizacji, jednak uzmysławia czytelnikowi, iż pojęcie w jego badaniach nie może być interpretowane w kontekście, w jakim jest używane w ekonomii czy w nauce o komunikacji społecznej. Twierdzi się, że wynika to z dwóch podstawowych przekonań:

„– że sport jako odrębna i pod pewnymi względami specyficzna sfera życia społecznego zasługuje na własną, osobną klasyfikację zjawiska, która nie powinna być skrępowana sposobami rozumienia globalizacji w innych dziedzinach;

– pojęcie „globalizacji sportu” może zawierać w sobie szeroki wachlarz zjawisk i procesów” (s. 73).

Autor poświęca również dużo uwagi takim czynnikom jak popularyzacja sportu, upowszechnianie oraz internacjonalizacja sportu, nakłady pieniężne na sport czy promocja kraju na arenie międzynarodowej. Zagadnienia, których badaniu podjął się autor w mniejszym bądź większym stopniu interpretowane są jako interakcje między sportem i polityką międzynarodową czy stosunkami międzynarodowymi. Zauważa się, iż sport ze względu na powszechność i siłę społecznego oddziaływania skazany był w pewnym sensie na wytworzenie powiązań ze sferą polityki. Udowadnia się też, że pomysł wspierania lub uzasadniania politycznej współpracy za pomocą wydarzeń sportowych znany był już od wielu wieków. Istota sportu pozostaje niezmien-

na od wieków. To właśnie wydarzenia sportowe pozwalały nawiązywać przyjazne kontakty, przyczyniały się do poprawy wzajemnych stosunków czy w końcu pozwalały na oderwanie się choćby chwilowe, od dzielących sporów. Współcześnie wynajduje się jedynie kolejne formy, jakie mogą przybrać tego typu działania.

Rozdział kolejny autorstwa Raffaele Poli jest swego rodzaju prezentacją problemów związanych z migracjami piłkarzy pochodzących z kontynentu afrykańskiego do klubów europejskich. Rozdział zatytułowano „Migracje i handel afrykańskimi piłkarzami: aspekty historyczne, geograficzne i kulturowe”. Autor w wywodach podejmuje się przedstawienia historycznego tła procesów zatrudniania afrykańskich piłkarzy w klubach Europy Zachodniej. Badania autora mają charakter *stricte* ankietowy i mają za cel uzasadnienie, dlaczego migracje i handel zawodnikami afrykańskimi przybierają coraz to większe rozmiary. Po bliższej analizie stwierdza się, iż aspekty polityczne i ekonomiczne w wywodach autora traktowane są w sposób przekrojowy i nie stanowią głównego celu analizy.

„Rola sportu w dążeniach niepodległościowych” to tytuł kolejnego rozdziału autorstwa Marzeny Józefczyk. Autorka podejmuje się omówienia roli, jaką odgrywał sport w dążeniach narodów do uzyskania własnej państwowości. Skupia się między innymi nad zbadaniem relacji pomiędzy sportem a nacjonalizmem. Autorka do przybliżenia problemu postanowiła sku-

pić się na przykładach czterech sfer, w których wyraźnie można zaobserwować przenikanie się sportu i nacjonalizmu. Do sfer tych zalicza się dezintegrację, aktywizację sił niepodległościowych, tworzenie poczucia wspólnoty oraz siły wspierające procesy dekolonizacyjne. Bardzo interesującym zdaje się twierdzenie, iż państwowość określają trzy tradycyjne elementy: terytorium, ludność oraz suwerenna władza. Jednakże uzasadnionym wydaje się dodanie czwartego elementu: piłkarskiej drużyny narodowej. Mówi się, iż państwo jest niepodległe, jeśli posiada niezależny zewnętrznie i wewnętrznie rząd, terytorium, jest w stanie samo bronić swoich granic, ale także, kiedy jest w stanie wystawić w zawodach międzynarodowych własną reprezentację, co tłumaczy fakt dążenia młodych, niesuwerennych państw i terytoriów walczących o niepodległość, do członkostwa w międzynarodowych organizacjach sportowych. Wiadomym jest, iż losy narodów dążących do niepodległości śledzone są przez światowe media. Wydarzenia typu odmówienie wiz do Francji piłkarzom tybetańskim czy powstanie kurdyjskiej reprezentacji futbolowej „Kurd Stars”, czy w końcu gratulacje poprzedniego Prezydenta Rosji Putina dla piłkarzy w Czeczenii, sprawiają, że drużyna, a za nią zaraz naród stają się znane opinii publicznej i zajmują miejsce w świadomości kibiców. Poczynania takie są pierwszym krokiem do zmanifestowania własnych interesów, które w tych konkretnych przypadkach sprowadzają się do dążeń niepodległościowych.

W przedostatnim rozdziale napisanym przez Martę Mickiewicz omówiono rolę i znaczenie sportu w dyplomacji publicznej. Taki też nosi tytuł „Sport w dyplomacji publicznej”. Autorka w wywodach skupia się na sposobach używania sportu jako instrumentu wykorzystywanego do kreowania wizerunku państwa na arenie międzynarodowej. Marta Mickiewicz oprócz wpisania sportu w ogólne strategie promocyjne państw, odnosi się do takich fenomenów jak wykorzystywanie popularności wybranych sportowców. Budowanie czy zmienianie wizerunku państwa, poprzez sukcesy w poszczególnych, określonych dyscyplinach sportowych. Czy w końcu promowanie miast, regionów poprzez organizację zawodów sportowych o randze międzynarodowej. Jak się jednak zauważa jest to dość specyficzna sytuacja, gdyż promocja państwa na arenie międzynarodowej ma zwykle na celu pozyskanie korzyści ekonomicznych, jak inwestycje zagraniczne, dotacje ze strony organizacji sportowych bądź promocję ideologii państwa (igrzyska w 1936 r. w Berlinie, w 1980 r. w Moskwie czy ostatnie w Pekinie).

Ostania część pracy autorstwa Andrzeja Polusa poświęcona jest relacjom pomiędzy sportem a polityką międzynarodową we Wspólnocie Narodów (Commonwealth). Autor skupia się na prezentacji kulturowego znaczenia rywalizacji sportowej w procesie budowania i dekompozycji Imperium Brytyjskiego, zasad funkcjonowania Commonwealth i przenikaniu się sportu i polityki międzynarodowej na przykładzie tej

nietypowej organizacji międzynarodowej. Pokazuje też ogromną rolę, jaką sport odegrał podczas toczącej się na forum Wspólnoty Narodów kampanii przeciwko segregacji rasowej w Afryce Południowej.

Każdy rozdział prezentowanej pracy, tworzy zamkniętą całość i może być analizowany i czytany niezależnie od pozostałych. W poszczególnych częściach pracy umieszczone są odwołania do innych rozdziałów, w których niektóre z sygnalizowanych zagadnień są omówione w sposób bardziej kompleksowy bądź spojrzenie na problem innego autora może pomóc w zrozumieniu przez czytelnika. Pracę można polecić zarówno osobom, które w mniejszym

lub większym stopniu są związane z zagadnieniem stosunków międzynarodowych. Jednakże język, jakim jest napisana czyni przydatną dla słuchaczy takich kierunków jak wychowanie fizyczne oraz dziennikarstwo. Wszyscy miłośnicy sportu znajdą również w tym opracowaniu informacje, które w znacznym stopniu przyczynią się do poszerzenia wiedzy na temat wydarzeń sportowych w różnych okresach historycznych. Praca godna polecenia, tym bardziej, iż jak do tej pory nie ukazało zbyt wiele opracowań, w których zajęto się badaniem kwestii sportu w stosunkach międzynarodowych.

■ *Wojciech Stankiewicz*